



MIROSŁAW SZUMIŁO

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Roman Zambrowski (1909–1977) – kariera „zawodowego” komunisty

W elicie władzy PRL liczną grupę stanowili etatowi pracownicy partyjni – „aparaczczy”. W pierwszych latach powojennych dominowali wśród nich dawni „zawodowi rewolucjoniści”, czyli funkcjonariusze Komunistycznej Partii Polski. Dobitym przykładem „zawodowego” komunisty, służącego partii niemal przez całe swoje życie, był Roman Zambrowski. W sumie przez prawie 30 lat pracował na etacie partyjnym, najpierw jako „funk” KPP i Komunistycznej Międzynarodówki Młodzieży, a po wojnie w centralnym aparacie PPR i PZPR. Niniejszy szkic jest tylko zarysem jego długiej kariery partyjnej.

Roman Zambrowski urodził się 15 lipca 1909 r. w Warszawie, w drobno-mieszkańskiej rodzinie żydowskiej. Był synem buchaltera Beniamina Zambrowskiego i jego małżonki Chaji z domu Krajkieman. Do 1939 r. w urzędowych dokumentach polskich i sowieckich występował pod żydowskim imieniem „Rachmil”¹. W wielu publikacjach do dziś powtarzana jest zupełnie fałszywa informacja, jakoby pierwotnie nazywał się „Rubin Nussbaum”². W rzeczywistości przodkowie Romana pochodzili z Zambrowa i w związku z tym na pocz. XIX w., zgodnie z ówczesną praktyką, otrzymali urzędowo nazwisko „Zambrowski”³. Pradziadek Romana – Nuta Zambrowski (1829–1870), rabin i nauczyciel, przeprowadził się z rodziną

¹ Zob. dokumenty urzędowe – Rosyjskie Państwowe Archiwum Historii Społeczno-Politycznej w Moskwie (dalej: RGASPI), zespół akt Kominternu – teczki osobowe polskich komunistów, fond 495, opis 252, dzieło 121, akta Romana Zambrowskiego, t. 1; Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), akta osobowe R. Zambrowskiego, sygn. 8735.

² Zob. np. *Polski Słownik Judaistyczny. Dzieje, kultura, religia, ludzie*, t. 2, Warszawa 2003, s. 819; A. Grabski, *Działalność komunistów wśród Żydów w Polsce (1944–1949)*, Warszawa 2004, s. 31.

³ Archiwum Państwowe w Białymstoku Oddział w Łomży, Akta Stanu Cywilnego wyznania mojego (dalej: APB O/Ł, ASC), okręg bożniczy Łomża, akt małżeństwa Hieła Zambrowskiego, 1833, nr aktu 10.

do Warszawy⁴. Dziadek, Izrael Icchak Zambrowski (1848–1916), przez pewien czas pełnił funkcję przewodniczącego sądu rabinackiego w Warce. Potem był rabinem w okręgu bożniczym na warszawskim Muranowie⁵.

Roman nie pamiętał swojego ojca. Gdy miał trzy lata, w 1912 r., Bieniamin Zambrowski wyjechał do Stanów Zjednoczonych⁶, pozostawiając w kraju żonę z trójką dzieci. Wkrótce potem przysłał jej rozwód. Matka Romana była zasymilowana językowo i obojętna religijnie, co niewątpliwie wywarło wpływ na późniejsze postawy jej syna. Dużą rolę odegrały przeżycia z dzieciństwa. Chaja (Helena) Zambrowska, pozbawiona stałego źródła dochodu, oddała Romana i jego starszego brata na utrzymanie swoim teściom. Po śmierci dziadka Izraela Icchaka, siedmioletni Zambrowski zaznał zwyczajnej biedy. W latach I wojny światowej obserwował też na co dzień narastającą nędzę warszawskiej „dzielnicy żydowskiej”. Z powodu niedożywienia trafił na wiele miesięcy do szpitala Czerwonego Krzyża przy ul. Smolnej⁷. Cierpiał na niezżyt żołądka i jelit oraz „zołzowatość”, czyli gruźlicę gruczołową⁸.

Pobyt w szpitalu na Smolnej okazał się jednym z kilku przełomowych wydarzeń w życiu Romana Zambrowskiego. Zapamiętał go jako „okres wzmożonej chłonności umysłowej”, w wyniku którego ukazał mu się „nowy świat”. Znalazł się w środowisku wyłącznie polskim, w towarzystwie dorosłych mężczyzn. Pierwszym wzorcem osobowym i nauczycielem okazał się dla małego Romana 30-letni znajomy z sali szpitalnej – dziennikarz „Kuriera Porannego” o litewskim nazwisku Szaudinajtis. Przy pomocy gazet nauczył Romana czytać, przekazywał wiedzę z dziedziny geografii i historii, komentował aktualne wydarzenia z kraju i ze świata. On też – jak zanotował Zambrowski – „obudził we mnie zainteresowanie i uczucie dla kraju, w którym się urodziłem, dla historii jego trudnych zmaganiań o wolność”⁹.

Okres szpitalny zaowocował także porzuceniem przez niego wiary i tradycji żydowskiej na rzecz obojętności religijnej. W następnych latach Roman obracał się głównie w kręgu zasymilowanych i zlaicyzowanych krewnych swojej matki. Ponieważ „nie umiał już rozmówić się po żydowsku”, uczęszczał do szkoły powszechnej dla dzieci żydowskich z polskim językiem wykładowym¹⁰. W szkole czytał dużo na temat polskich powstań narodowych. Interesował się polską literaturą i poezją, zwłaszcza romantyczną. Znał na pamięć wiele wierszy Adama Mickiewicza i Juliusza Słowackiego. Był również zafascynowany powieściami Stefana Żeromskiego,

⁴ Tamże, akt urodzin Izraela Idzka Zambrowskiego, 1852, nr aktu 31; W. Dzierżanowski, *Przewodnik warszawski na rok 1870*, Warszawa 1870, s. 422; Natan Note Zambrowski, <http://cemetery.jewish.org/pl/results>.

⁵ Israel Yitzhak Halevi Zambrowski, <http://cemetery.jewish.org>; *Adresy Warszawy 1910*, s. 395.

⁶ Passenger record: Benjamin Zambrowski, [w] Ellis Island Passenger Arrival Records (1892-1924) – baza imigrantów przybywających do portu w Nowym Jorku, <http://www.worldvitalrecords.com>.

⁷ R. Zambrowski, *Wspomnienia*, część I, Warszawa 1976, s. 2-6.

⁸ AAN, Archiwum T. Duracza, sygn. 105/1051, Sprawa Rachmila Zambrowskiego, Pismo Heleny Zambrowskiej do prokuratora Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 28 XI 1925 r., k. 19.

⁹ R. Zambrowski, *Wspomnienia*, cz. I, s. 9-10.

¹⁰ Tamże, s. 7-12.

szczególnie „Przedwiośniem”¹¹. Stopniowo ulegał całkowitej polonizacji językowej i kulturowej. W wyjaśnieniach dla Kominternu w 1936 r. napisał: „Chociaż Żyd z ojców, uważam się za Polaka. Języka żydowskiego nie znam, rażą mnie niektóre żydowskie cechy narodowe, wychowywałem się na polskiej historii i literaturze i w polskim ruchu robotniczym (wśród Żydów nigdy nie robiłem)”¹².

W swoich wspomnieniach Zambrowski twierdzi, że już jako 13-latek sympatyzował z komunistami. Jesienią 1922 r. uczestniczył w ich wiecach przedwyborczych. W tym czasie poznał braci Gordonów: starszego Zygmunta (1904–1942) i młodszego Juliana (1908–?). Gordonowie, synowie żydowskiego buchaltera, w latach 1914–1921 przebywali w głębi Rosji. Tam złapali „bakcyła komunizmu”¹³. Opowiadali Zambrowskiemu o rewolucji rosyjskiej i podsuwali do czytania dzieła o „ostrym zacięciu społeczno-politycznym”. Julian Gordon stał się dla Romana nie tylko „bratnią duszą”, ale również największym autorytetem i mentorem¹⁴. Wreszcie, w 1924 r., 15-letni Zambrowski został przyjęty do warszawskiej organizacji Związku Młodzieży Komunistycznej (ZMK). Miał „poczucie wielkiej misji”, wynikające z głębokiego przekonania, że „tylko nowy ustrój, o który toczą walkę komuniści, urzeczywistnić może odwieczne marzenia wyzyskiwanych i uciśnionych o lepszym, godnym człowieka życiu”. Po ukończeniu szkoły powszechnej uczęszczał na kursy maturalne. Szybko przestał jednak myśleć o kontynuowaniu nauki lub zdobyciu jakiegoś zawodu, ponieważ, jak napisał we wspomnieniach: „Wszystko, co nie było działalnością rewolucyjną zaczynało mi się wydawać błahe i nieistotne, zarówno w życiu własnym, jak i w życiu otoczenia”¹⁵.

Pod koniec życia, próbując podsumować motywy swojego akcesu do ruchu komunistycznego, Zambrowski zwrócił uwagę na trzy czynniki: 1) własne doświadczenia życiowe, 2) literaturę, 3) „młodość – jej siłę, wyobraźnię, wiarę, bezkompromisowość”¹⁶. Istotną rolę odegrał niewątpliwie idealizm młodzieńczy, którego efektem był ostry krytycyzm, bunt przeciwko autorytetom i dążenie do budowy nowego, idealnego społeczeństwa¹⁷. Zambrowski należał do pokolenia młodych „żydowsko-polskich komunistów”, których cechą charakterystyczną było wczesne i intensywne uwikłanie w politykę¹⁸. Nielegalna organizacja komunistyczna zaspokajała w znacznym stopniu podstawowe dla nastolatków potrzeby przynależności (afiliacji) i bezpieczeństwa. Działalność ZMK opierała się w gruncie rzeczy na grupach rówieśniczych – małych komórkach, których członków łączyły silne więzi. Wytwarzało się w nich coś na kształt „braterstwa sekty”¹⁹. Marksizm-leninizm jako

¹¹ RGASPI, f. 495, op. 252, d. 121, t. 1, k. 65; R. Zambrowski, *Wspomnienia*, cz. I, s. 50–51.

¹² Tamże, k. 67.

¹³ AAN, Centralna Kartoteka PZPR, akta personalne Juliana Gordona, CK/VII-381; biogram Zygmunta Gordona, [w] *Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, pod red. F. Tycha, t. 2, Warszawa 1987, s. 313.

¹⁴ R. Zambrowski, *Wspomnienia*, cz. I, s. 19–24.

¹⁵ Tamże, s. 28, 31.

¹⁶ Tamże, s. 28.

¹⁷ S. Baley, *Psychologia wieku dojrzewania*, Lwów-Warszawa 1931, s. 201–203.

¹⁸ J. Schatz, *The Generation. The Rise and Fall of the Jewish Communists of Poland*, Berkeley 1991, s. 56.

¹⁹ A. Wał, *Mój wiek. Pamiętnik mówiony*, cz. 1, Warszawa 1990, s. 66.

teoria wszystko wyjaśniająca odpowiadał ponadto na naturalne dla człowieka, który odszedł od religii, pragnienie „prostego katechizmu”. Oferował nowy system wartości i perspektywę zbawienia całej ludzkości²⁰.

Jak wielu innych, Roman Zambrowski swoją działalność w ZMK rozpoczął w tzw. „Technice”. Jego zadaniem było przechowywanie paczek z nielegalną literaturą („bibułą”), roznoszenie ich, powielanie odezów na hektografie, malowanie haseł na transparentach lub wycinanie ich w tekturze dla „szablonowania” itp. Z perspektywy czasu oceniał to potem jako „dobrą szkołę ofiarności, obowiązkowości, sprytu, punktualności, konspiracji”²¹. Młodym konspiratorom często zdarzały się jednak „wsypy”. W wyniku pozyskanych poufnie informacji, 16 października 1925 r. policja polityczna przeprowadziła rewizję w mieszkaniu Zambrowskich przy ul. Pawiej 28. W koszu na bieliznę znaleziono archiwum Komitetu Centralnego ZMK. Roman został aresztowany²². Jako komunista był na to oczywiście przygotowany. Jako jedyny więzień polityczny wśród kryminalistów, znalazł się w więzieniu dla młodocianych w warszawskim Arsenale, co było dla niego „nader przykrą niespodzianką”. Dopiero po kilku interwencjach matki u prokuratora, przeniesiono go do więzienia karnego Warszawa-Mokotów²³.

Przebywało tam w tym czasie ponad 70 więźniów politycznych, niemal wyłącznie komunistów²⁴. Tworzyli dobrze zorganizowany kolektyw w postaci komuny więziennej. Należeli do niej znani i zasłużeni działacze KPP i ZMK: Henryk Muszkat, Stanisław Łańcucki, Alfred Lampe, Konstanty Graeser-Kalicki. Dla młodego Zambrowskiego byli oni wzorami do naśladowania. Nawiązane w więzieniu znajomości okazały się przydatne w jego późniejszej karierze partyjnej. Komuna organizowała przed wszystkim dokształcanie swoich członków w postaci zajęć z różnych dziedzin nauk społecznych oraz dyskusje na aktualne tematy polityczne. Stąd też Mokotów nazywano „komunistycznym uniwersytetem”²⁵.

„Więzienie było dla Romana szkołą walki społecznej, hartu i organizacji. Gdy jako 17-letni młodzieniec wyjdzie za bramę więzienną, wybór jego drogi życiowej będzie już dokonany” – napisała Maria Rutkiewiczowa w „hagiograficznej” broszurze poświęconej Zambrowskiemu²⁶. Po opuszczeniu więzienia za kaucją w październiku 1926 r., Zambrowski czuł się już „zawodowym rewolucjonistą”. Objął funkcję członka Komitetu Dzielnicowego ZMK na warszawskiej Pradze²⁷. W praktyce partyjna młodzieżówka zajmowała się kolportażem odezów i ulotek na terenie fabryk, nocnym malowaniem haseł, wieszaniem transparentów, udziałem w wiecach i demonstracjach. Wiosną 1927 r. Zambrowski otrzymał akt oskarżenia, a następnie wezwanie na rozprawę sądową. Spodziewając się wysokiego wyro-

²⁰ J. M. Bocheński, *Marksizm-leninizm. Nauka czy wiara?*, Komorów 2006, s. 27–29, 136–137.

²¹ R. Zambrowski, *Wspomnienia*, cz. I, s. 28–29.

²² AAN, Archiwum T. Duracza, sygn. 105/1051, akt oskarżenia wobec R. Zambrowskiego, k. 1.

²³ R. Zambrowski, *Wspomnienia*, cz. I, s. 37–46.

²⁴ Archiwum Państwowe m. st. Warszawy, Więzienie karne Warszawa-Mokotów, sygn. 1576, k. 1.

²⁵ R. Zambrowski, *Wspomnienia*, cz. I, s. 52–54.

²⁶ M. Rutkiewicz, *Roman Zambrowski. Więzień sanacji, żołnierz, działacz partyjny*, Łódź 1947, s. 7.

²⁷ AAN, Biuro Spraw Kadrowych KC PZPR, (dalej: BSK PZPR), akta R. Zambrowskiego, sygn. 237/XXIII-856, k. 7.

ku, zdecydował się na ucieczkę z Warszawy i żywot „nielegalnika”. Wyjechał do Lwowa, a wkrótce potem do Krakowa. Powierzono mu funkcję kierownika okręgu krakowskiego ZMK²⁸.

Na tym pierwszym samodzielny stanowisku kierowniczym nie zdążył rozwinąć szerszej działalności, gdyż 15 października 1927 r. wpadł w ręce policji. „Zwiedził” kolejno: krakowskie więzienie św. Michała, warszawskie więzienie śledcze („Pawiak”) i ponownie Mokotów. 5 stycznia 1928 r. Sąd Okręgowy w Warszawie skazał Zambrowskiego na 3,5 roku więzienia, z zaliczeniem dotychczasowego aresztu zapobiegawczego. Wskutek amnestii zmniejszono karę o połowę. Wyszedł na wolność 8 sierpnia 1928 r.²⁹ Natychmiast zgłosił się do pracy organizacyjnej. Wchodził w skład Komitetu Warszawskiego ZMK. 26 listopada 1928 r. został po raz kolejny aresztowany, ale po 3 miesiącach wyszedł na wolność za niewielką kaucją. Wtedy Alfred Lampe, sekretarz KC ZMK, postanowił skierować go do Moskwy na naukę w Międzynarodowej Szkole Leninowskiej – kuźni kadr zawodowych rewolucjonistów³⁰.

W okresie od marca 1929 r. do września 1931 r. Zambrowski „studiował” na 3-letnim kursie Leninówki. Przyjęto go w szeregi Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) – WKP(b). Był najmłodszym słuchaczem w polskiej grupie, do której obok niego należeli m.in. Zenon Nowak i Julian Tokarski. Poznał tam również słuchacza II roku Bolesława Bieruta³¹. W Leninówce wykładano przede wszystkim ekonomię polityczną, materializm dialektyczny i historyczny, historię międzynarodowego ruchu robotniczego, historię WKP(b) i „budownictwo partyjne”³². Na mocy rozporządzenia ministra oświaty z 10 maja 1950 r. ukończenie 3-letniego kursu Międzynarodowej Szkoły Leninowskiej uznano za równoznaczne z ukończeniem studiów wyższych w Polsce³³. W charakterystyce słuchacza Bolesława Lutowicza (pseudonim Zambrowskiego) stwierdzono: „Aktywny, dobrze rozwinięty politycznie, wytrwały i samodzielny. W bieżących zagadnieniach partyjno-politycznych WKP(b) i KPP orientuje się prawidłowo”. Zamierzano zostawić go na tzw. aspiranturze w Szkole, lecz Zambrowski domagał się wysłania na nielegalną „robotę” do kraju³⁴.

W listopadzie 1931 r. na fałszywych „papierach” wrócił do Polski, gdzie objął funkcję kierownika Sekretariatu KC KZMP. Przez następne lata, żyjąc na tzw. „stopie nielegalnej” jako płatny funkcjonariusz partii („funk”), skutecznie umykał polskiej policji. W tym czasie wielokrotnie jeździł do ZSRR, przekraczając granice z Czechosłowacją, Niemcami i Wolnym Miastem Gdańskiem. W październiku 1932 r. uczestniczył w VI zjeździe KPP³⁵. W latach 1931–1934 kierowany przez Za-

²⁸ R. Zambrowski, *Wspomnienia*, cz. I, s. 78–90.

²⁹ AAN, Więzienie Mokotów, sygn. 424/XX-2144, akta Rachmila Zambrowskiego.

³⁰ RGASPI, f. 495, op. 252, d. 121, t. 1, k. 80.

³¹ R. Zambrowski, *Wspomnienia*, cz. I, s. 111–122.

³² RGASPI, zespół: Międzunarodnaja Leninskaja Szkoła, fond 531, op. 1, idelo 18, k. 1–3.

³³ Dziennik Ustaw RP z 1950 r., nr 25, poz. 227.

³⁴ RGASPI, f. 495, op. 252, idelo 121, t. 1, Charakteristika akademicheskoi raboty wo wriemia ucziemy, k. 80.

³⁵ R. Zambrowski, *Wspomnienia*, cz. I, s. 150–171.

mbrowskiego KZMP rozwijał się dynamicznie, podwajając swoją liczebność z 7 do 14 tys. członków (według sprawozdań organizacyjnych). Było to przede wszystkim efektem wielkiego kryzysu gospodarczego. Dominującą grupę narodową w KZMP tworzyli Żydzi, których liczebność wahała się od 32 do 51 %. Polacy stanowili 19–32 % członków, Białorusini 8–18 %, zaś Ukraińcy 16–20 %³⁶.

Zambrowski dwukrotnie, jako przedstawiciel KZMP, zasiadał w kierownictwie (Prezydium i Sekretariacie) Komitetu Wykonawczego Komunistycznej Międzynarodówki Młodzieży (KIM) – od października 1932 r. do lipca 1933 r., a potem od lipca 1934 r. do maja 1935 r. Najpierw pełnił funkcję kierownika Sekretariatu Bałkańskiego KIM, lecz jego realne znaczenie było wówczas niewielkie. Za drugim razem wchodził w skład ważniejszego Sekretariatu Romańskiego, którego szefem był w tym czasie wybitny działacz Międzynarodówki Komunistycznej (Kominternu) – Dymitr Manuilski. Zambrowski jako pracownik aparatu KIM należał już do komunistycznej elity. Mieszkał z żoną w kominternowskim hotelu „Luks”, miał dostęp do moskiewskich „sklepów za złotymi frankami”³⁷.

W 1935 r. doszło do przewartościowania strategii i taktyki Kominternu. Za głównego przeciwnika uznano wówczas faszyzm. Wysunięto program tworzenia frontów ludowych z udziałem innych ugrupowań lewicowych. Prekursorem tych zmian okazał się de facto Komunistyczny Związek Młodzieży Francji, który już w 1934 r. sformułował „Deklarację Praw Młodych Pokoleń” i wezwał masowe organizacje młodzieżowe do współdziałania w walce o zawarte w niej postulaty. Francuska inicjatywa była przedmiotem dyskusji w Komunistycznej Międzynarodówce Młodzieży. Spodobała się szczególnie Romanowi Zambrowskiemu. Postanowił przenieść doświadczenia francuskie na grunt polski. Po powrocie do kraju i ponownym objęciu funkcji kierownika Sekretariatu KC KZMP w czerwcu 1935 r., dążył do zmontowania Frontu Młodego Pokolenia z udziałem socjalistycznego OMTUR (Organizacja Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego) i ludowego Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici”. Wspólnie z Mieczysławem Kalinowskim opracował tekst „Deklaracji Praw Młodego Pokolenia Polski”³⁸. Został on opublikowany 20 marca 1936 r. w wileńskim tygodniku „Po Prostu”, z podpisami 13 osób, w tym Wandy Wasilewskiej z PPS i czterech działaczy „Wici”³⁹.

Powyzsze działania Zambrowskiego zostały ostro skrytykowane przez myślicy „sekiarsko” i dogmatycznie członków Sekretariatu Krajowego KC KPP. W listach do Moskwy pisali oni o rzekomym „odchyleniu prawicowo-nacjonalistycznym” w kierownictwie KZMP, które miało się przejawiać m.in. w zamianie sformułowania „niepodległość narodu polskiego” na „niepodległość państwa polskiego”⁴⁰. Na kategoryczne wezwanie kierownictwa KIM, w maju 1936 r. Zambrowski posłusznie stawiał się w Moskwie. Wysunięto przeciwko niemu szereg

³⁶ H. Cimek, *Mniejszości narodowe w ruchu rewolucyjnym w II Rzeczypospolitej*, Rzeszów 2011, s. 127.

³⁷ R. Zambrowski, *Wspomnienia*, cz. I, s. 186–200, 225–228.

³⁸ Tamże, s. 229–232, 249.

³⁹ Tekst deklaracji zob. w: *Dokumenty programowe polskiego ruchu robotniczego 1878–1984*, pod red. N. Kolomejczyka i B. Syzdek, Warszawa 1986, s. 219–223.

⁴⁰ AAN, Komunistyczna Partia Polski, sygn. 158/V-3, t. 49, list z 13 I 1936 r., k. 20.

zarzutów. Obok „błędów prawicowych” i „tendencji nacjonalistycznych” oskarżono Zambrowskiego o „młodzieżowy awangardyzm” (ignorowanie kierowniczej roli „dorosłej” partii), niewłaściwą politykę kadrową (faworyzowanie „elementów inteligentnych” kosztem robotników) oraz przynależność do rzekomej frakcji „markowców”, czyli najbliższych współpracowników Alfreda Lampe (ps. „Marek”) ⁴¹. Na te zarzuty odpowiedział na specjalnych posiedzeniach Sekretariatu KIM 2 czerwca i 5 lipca 1936 r., a także w obszernych wyjaśnieniach pisemnych z 14 sierpnia 1936 r. Umiejętna i wyważona samokrytyka okazała się skuteczna. W grudniu 1936 r. Zambrowskiego odesłano do kraju na „partyjną robotę” na szczeblu okręgowym ⁴². Tym samym uniknął on losu większości polskich komunistów w ZSRR, których aresztowano na fali stalinowskiej czystki w 1937 r.

W okresie od stycznia 1937 r. do połowy 1938 r. pełnił kolejno funkcje sekretarza Komitetu Okręgowego KPP w Radomiu i Łodzi, a następnie członka Egzekutywy Komitetu Warszawskiego. Po rozwiązaniu KPP pracował w warsztacie ślusarskim. 26 marca 1939 r. przypadkowo wpadł w ręce policji. Na podstawie decyzji administracyjnej wysłano go do Miejsca Odosobnienia w Berezie Kartuskiej ⁴³. Z zachowanych dokumentów wynika, że wykazał się tam nieugiętą postawą i wytrwałością. Trzykrotnie był karany 7-dniowym karcerem. Nie dał się jednak skłonić do podpisania deklaracji potępiającej komunizm w ZSRR, co uczyniła w tym czasie większość komunistów więzionych w Berezie ⁴⁴.

18 września 1939 r., po ucieczce straży obozowej, Zambrowski z innymi więźniami Berezki wyszedł na wolność. Kilka dni później zgłosił się do tymczasowych władz sowieckich. Od 27 września pracował jako tłumacz w grupie operacyjnej NKWD w Baranowiczach. Pomagał „rozpracowywać” przejęte archiwa polskiej policji, władz administracyjnych i obozu w Berezie oraz uczestniczył w przesłuchaniach aresztowanych Polaków. 1 listopada 1939 r. wezwano go do Moskwy, gdzie ponownie „spowiadał się” ze swojej przeszłości ⁴⁵. W styczniu 1940 r. został odesłany do Baranowicz, na stanowisko inspektora Obwodowego Wydziału Oświaty Ludowej. Od grudnia tegoż roku był sekretarzem Zarządu Miasta w Baranowiczach. Prowadził też audycje w języku polskim w lokalnej rozgłośni radiowej ⁴⁶.

Już 28 listopada 1939 r. Zambrowski zwrócił się do władz partyjnych z prośbą o ponowne przyjęcie w poczet członków WKP(b). Uznano jednak to podanie za zdecydowanie przedwczesne. Później sprawa przyjęcia do WKP(b) przeciągała się z powodu oskarżeń o „prowokatorstwo” i związki z trockistami, wysuniętych przeciwko Zambrowskiemu przez jego byłych towarzyszy z KZMP – Bolesława (Edwarda) Mołojca i Juliusza Burgina. Po ataku hitlerowskich Niemiec na ZSRR 22 czerwca 1941 r., Zambrowski został wcielony do oddziałów zapasowych Ar-

⁴¹ RGASPI, f. 495, op. 252, d. 121, t. 1, Wypiska iz protokołu komisji pro prowierkie aktywa KIM w 1936 r., k. 100; Sprawka z 25 X 1939 r., k. 114–116.

⁴² Tamże, Zaključenie o powiedieni t. Wiktorowicza, k. 83.

⁴³ Tamże, t. 2, Autobiografia z 4 XI 1939 r., k. 47–48.

⁴⁴ Tamże, Teczka personalna R. Zambrowskiego przejęta z obozu w Berezie Kartuskiej, k. 1–44; R. Zambrowski, *Gdy już nie było partii...*, w: *Bereziancy*, pod red. L. Pasternaka, Warszawa 1965, s. 401–414.

⁴⁵ RGASPI, f. 495, op. 252, d. 121, t. 2, Autobiografia, k. 45–46.

⁴⁶ AAN, BSK PZPR, 237/XXIII-856, k. 14.

mii Czerwonej. Po niespełna dwóch miesiącach postanowiono go zdemobilizować i odesłać na tyły. W sowchozach na terenie obwodu kujbyszewskiego pracował w charakterze nauczyciela historii i dyrektora szkoły podstawowej. W listach wysyłanych do Wydziału Kadr Kominternu prosił o wykorzystanie go na jakiejś „robocie politycznej”, ale z nieznanых nam powodów nie skorzystano z jego oferty⁴⁷.

W maju 1943 r. trafił do 1 Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki. Objął stanowisko zastępcy dowódcy samodzielnego batalionu saperów do spraw oświatowych (czyli tzw. „politruka”). Wzorowo wywiązywał się ze swoich obowiązków, przekonując żołnierzy do wizji „nowej Polski”. W ciągu kilkunastu miesięcy szybko awansował od stopnia podporucznika do podpułkownika. We wrześniu 1943 r. powierzono mu odpowiedzialną funkcję szefa Wydziału Oświatowego 1 Dywizji. Za udział w bitwie pod Lenino został odznaczony Orderem Czerwonej Gwiazdy. Od początku 1944 r. zajmował kolejno stanowiska: zastępcy szefa Zarządu Polityczno-Wychowawczego (ZP-W) 1 Korpusu Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR (styczeń – marzec 1944 r.), zastępcy szefa ZP-W 1 Armii Wojska Polskiego (kwiecień – lipiec 1944 r.), szefa ZP-W 1 Armii (15 lipca – 12 września)⁴⁸.

We wrześniu 1944 r. Władysław Gomułka, prawdopodobnie z polecenia Hilariego Minca lub Aleksandra Zawadzkiego, ściągnął Zambrowskiego do pracy w aparacie Komitetu Centralnego PPR, mianując go kierownikiem Wydziału Organizacyjnego. Zambrowski był odpowiedzialny za tworzenie struktur organizacyjnych terenowego aparatu partyjnego, najpierw na obszarze „Polski lubelskiej”, a od stycznia 1945 r. także w centralnej Polsce i na tzw. Ziemiach Odzyskanych. W kwietniu 1945 r. został desygnowany na stanowisko kierownika Sekretariatu KC PPR, organu powołanego wówczas „dla kierowania bieżącą pracą partii”. Od końca maja 1945 r. wchodził w skład 8-osobowego Biura Politycznego KC PPR – właściwego centrum władzy w partii i w państwie. Do jesieni 1948 r. był faktycznym szefem całego aparatu partyjnego i bliskim współpracownikiem sekretarza generalnego KC PPR Władysława Gomułki, który w tym okresie darzył go pełnym zaufaniem. Gomułka pochłonięty obowiązkami związanymi z pełnioną funkcją wicepremiera koncentrował się na sprawach państwowych, nie poświęcając zbyt wiele czasu na sprawy wewnątrzpartyjne⁴⁹.

W skład Sekretariatu KC PPR, obok Romana Zambrowskiego, wchodził kierownicy najważniejszych wydziałów KC, przewodniczący Związku Walki Młodych (ZWM) oraz I sekretarz Komitetu Warszawskiego PPR (w sumie od 5 do 8 osób)⁵⁰. Sekretariat w praktyce podejmował operatywne, bieżące decyzje dotyczące funkcjonowania aparatu partyjnego i niektórych organizacji społecznych, kontro-

⁴⁷ RGASPI, f. 495, op. 252, d. 121, t. 2, k. 101-148.

⁴⁸ AAN, BSK PZPR, 237/XXIII-856, kwestionariusz, k. 13-14; Centralne Archiwum Wojskowe, Dowództwo 1 Armii WP, sygn. III-4/413, Rozkazy personalne, n.p.

⁴⁹ A. Werblan, *Władysław Gomułka. Sekretarz Generalny PPR*, Warszawa 1988, s. 340-341.

⁵⁰ *Polska Partia Robotnicza. Zjazdy, posiedzenia plenarne KC, władze centralne i wojewódzkie, przedstawicielstwo w parlamencie i rządzie 1944-1948 (informator)*, w: „Archiwum Ruchu Robotniczego”, t. 7, Warszawa 1982, s. 440-441.

lowanych przez PPR. Konkretyzował decyzje Biura Politycznego i wprowadzał je w życie. Zambrowski był łącznikiem między Biurem Politycznym i Sekretariatem. On też nadawał ton obradom Sekretariatu. Większość posiedzeń zaczynała się od „informacji politycznej tow. Zambrowskiego”, w której omawiał aktualną sytuację polityczną według wykładni ustalonej przez Biuro Polityczne i informował o najważniejszych decyzjach podjętych przez Biuro. Zambrowski zwykle zabierał głos także na końcu posiedzenia, podsumowując dyskusję i formułując wypływające z niej wnioski⁵¹. Na posiedzeniach Biura Politycznego referował sprawy omawiane wcześniej na Sekretariacie. Przedstawiał również wnioski personalne Sekretariatu, które zatwierdzało Biuro⁵².

Roman Zambrowski łączył działalność w aparacie partyjnym z kilkoma funkcjami państwowymi. W latach 1945–1947 był członkiem Prezydium Krajowej Rady Narodowej. W lutym 1947 r. został wybrany na wicemarszałka Sejmu Ustawodawczego. Jako przedstawiciel partii rządzącej miał decydujący wpływ na kierunek pracy tego organu władzy. Jednocześnie już od początku 1945 r. był postacią wiodącą w kontaktach kierownictwa PPR z partiami satelickimi. Nadzór nad działalnością stronnictw „sojuszniczych” sprawował przede wszystkim przy pomocy „wtyczek”, czyli kryptokomunistów ulokowanych w instancjach kierowniczych tych partii. Szczególnie bliskie związki łączyły go z Leonem Chajnem – sekretarzem generalnym Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego. W Stronnictwie Pracy kluczową rolę odgrywali natomiast Zygmunt Felczak i Feliks Widy-Wirski, których znał z okresu tworzenia Frontu Młodego Pokolenia w 1935 r.⁵³ Latem 1946 r. Zambrowski prawdopodobnie inspirował próbę dokonania puczu w kierownictwie PPS, tzn. przejęcia władzy w partii przez grupę prokomunistyczną ze Stefanem Matuszewskim i Stanisławem Skowrońskim na czele⁵⁴.

Od listopada 1945 r. Zambrowski stał na czele Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym, którą kierował przez 9 lat, aż do jej rozwiązania w 1954 r. Komisja została formalnie powołana w celu ścigania przestępczości gospodarczej (spekulacji, łapownictwa itp.), faktycznie zaś była organem represji wobec prywatnej własności, głównie rzemiosła i handlu. Jako pozasądowa instytucja orzekająca, mogła karać grzywną lub konfiskatą, a także osadzać sprawców w obozach pracy przymusowej na okres do 2 lat⁵⁵. Doraźnie Zambrowski zajmował się także innymi zadaniami „specjalnymi”, wymagającymi dużych talentów organizacyjnych. Przygotowywał od strony technicznej wygraną PPR w sfałszo-

⁵¹ Ustalenia autora na podstawie analizy protokołów z posiedzeń Sekretariatu KC PPR, zob. Archiwum Akt Nowych, Komitet Centralny Polskiej Partii Robotniczej (dalej: AAN, KC PPR), Protokoły posiedzeń Sekretariatu KC PPR z lat 1945–1948, sygn. 295/VII/ 1, 2, 3, 4; *Protokoły posiedzeń Sekretariatu KC PPR 1945–1946*, opr. A. Kochański, Warszawa 2001.

⁵² Zob. *Protokoły posiedzeń Biura Politycznego KC PPR 1947–1948*, opr. A. Kochański, Warszawa 2002.

⁵³ J. Wrona, *System partyjny w Polsce 1944–1950*, Lublin 1997, s. 100–101, 174–175, 257.

⁵⁴ B. Barnaszewski, *Polityka PPR wobec zalegalizowanych partii i stronnictw*, Warszawa 1996, s. 87–91.

⁵⁵ Na temat działalności Komisji Specjalnej zob. m.in.: P. Fiedorczyk, *Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym 1945–1954. Studium historycznoprawne*, Białystok 2002; *Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym 1945–1954. Wybór dokumentów*, wstęp i opr. D. Jarosz, T. Wolsza, Warszawa 1995.

wanym referendum 30 czerwca 1946 r. oraz w wyborach do Sejmu 19 stycznia 1947 r. Uruchamiał przy tym wszystkie dostępne siły i środki⁵⁶. Ponadto był sekretarzem organizacyjnym narady przedstawicieli partii komunistycznych w Szklarskiej Porębie we wrześniu 1947 r., na której powołano do życia Biuro Informacyjne Partii Komunistycznych i Robotniczych (Kominform). Wcześniej na polecenie Moskwy odbył poufną podróż do Czechosłowacji, Węgier i Jugosławii, uzgadniając z tamtejszymi politykami komunistycznymi szczegóły ich udziału w naradzie⁵⁷.

Sprawując tyle funkcji i zadań, Zambrowski wyróżniał się niezwykle sprawnością organizacyjną i dużą wydajnością w pracy⁵⁸. Zastrzeżenia do niego mieli jednak „towarzysze radzieccy”. W opinii z grudnia 1946 roku napisano:

Zdolny pracownik, jednak nie posiada dostatecznego przygotowanie teoretycznego i politycznej dojrzałości, w związku z czym w niektórych swoich wystąpieniach przy ocenie sytuacji w ZSRR dopuszcza się poważnych błędów. Na przykład, na posiedzeniu Sekretariatu KC PPR 15 V 1946 r. oznajmił, że *chtop rosyjski podczas wojny bardzo się wzbogacił*⁵⁹.

W 1948 r. Roman Zambrowski odegrał istotną rolę w walce z tzw. „odchYLENIEM prawicowo-nacjonalistycznym” w partii. Przyłączył się do zmasowanego ataku na Władysława Gomułkę. Na posiedzeniu Biura Politycznego 19 sierpnia 1948 r. i w przemówieniu na plenum KC PPR 2 września 1948 r., zarzucił mu popełnienie szeregu błędów i brak „otwartej samokrytyki”. Podkreślał nieufność Gomułki wobec ZSRR, niedocenianie roli partii i aparatu partyjnego, lansowanie „fałszywej” koncepcji polskiej drogi do socjalizmu, „schodzenie na pozycje socjaldemokratyczne” i „ugodę z kułactwem”⁶⁰. Taką postawę Zambrowskiego wobec swojego przełożonego i zarazem bliskiego współpracownika można tłumaczyć zwykłym oportunistem i chęcią utrzymania się przy władzy. Wydaje się jednak, że wpłynęły na to również inne czynniki. Zambrowski najprawdopodobniej od początku traktował etap tzw. „demokracji ludowej” jako okres przejściowy na drodze do budowy socjalizmu na wzór sowiecki. Ponadto jako wieloletni funkcjonariusz KPP i KIM reprezentował pewien typ „mentalności bolszewickiej”. Gotów był podporządkować się dyscyplinie zgodnie z zasadą: „partia ma zawsze rację”.

Zambrowski miał także duży udział w przygotowaniu „zjednoczenia” PPR i PPS. Wywierał brutalny nacisk na kierownictwo PPS, zmuszając je do usunięcia z szeregów tej partii „elementów prawicowych” i akceptacji stalinowskiego kursu.

⁵⁶ Więcej na ten temat zob. *Kampania wyborcza i wybory do Sejmu Ustawodawczego 19 stycznia 1947*, opr. J. Wrona, Warszawa 1999.

⁵⁷ AAN, KC PPR, Biuro Informacyjne Partii Komunistycznych i Robotniczych 1947, sygn. 295/VII-247; A. Zambrowski, *Syn czerwonego księcia*, Warszawa 2009, s. 38–39.

⁵⁸ Relacja Andrzeja Werblana (w zbiorach autora).

⁵⁹ RGASPI, Zespół akt CK WKP(b), fond 17, op. 128, dzieło 63, Sprawocznik o rukowodiaszczich partyjnych, gosudarstwiennych i obszczestwiennno-politiczieskich diejatielach Polszy, k. 11.

⁶⁰ *Protokoły posiedzeń Biura Politycznego...*, s. 256–257; *Sprawozdanie stenograficzne z posiedzenia Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej 31 sierpnia – 3 września 1948 r.*, opr. A. Kochański, Pułtusk-Warszawa 1998, s. 146–154.

Starannie wyreżyserował Kongres Zjednoczeniowy w grudniu 1948 r. W wygłoszonym tam referacie uzasadniał koncepcję budowy partii „nowego typu”, odwołując się szeroko do doświadczeń WKP(b)⁶¹. Po reorganizacji centralnych władz partyjnych w październiku 1948 r., należał razem z Bolesławem Bierutem, Jakubem Bermanem, Hilarym Mincem i Aleksandrem Zawadzkiem do ścisłego kierownictwa PPR, czyli odnowionego Sekretariatu KC. W dokonanym wtedy podziale zadań wśród sekretarzy KC, powierzono mu nadzór nad Wydziałem Organizacyjnym, Wydziałem Personalnym, Wydziałem Szkolenia Partyjnego, Centralną Komisją Kontroli Partyjnej (CKKP) i Ministerstwem Sprawiedliwości oraz kontakty z kierownictwami stronnictw satelickich⁶². W latach 1949–1952 nadzorował również politykę forsownej kolektywizacji wsi. Ponadto przewodniczył posiedzeniom Biura Organizacyjnego KC PPR-PZPR – powołanego do życia w listopadzie 1948 r. „operatywnego organu kierownictwa bieżącymi sprawami organizacyjnymi Partii”⁶³.

Omówiony powyżej szeroki zakres kompetencji powodował, iż Zambrowski skupił w swoim ręku dużą część rzeczywistej władzy. Przede wszystkim miał decydujący wpływ na politykę kadrową w aparacie partyjnym. Stanowiska kierowników wydziałów KC i I sekretarzy komitetów wojewódzkich pełnili przeważnie ludzie, których dobrze znał z okresu działalności w KPP lub z aparatu polityczno-wychowawczego 1 Armii WP. W literaturze Zambrowskiego często zalicza się do nieformalnej czwórki rządzącej Polską, razem z członkami słynnego triumwiratu: Bierutem, Bermanem i Mincem. Z zapisów w kalendarzykach Bieruta oraz z relacji jego syna (Jana Chylińskiego) wynika jednak, że Zambrowski nie był w tak bliskich relacjach z I sekretarzem KC PZPR, jak Berman i Minc⁶⁴. Nigdy nie cieszył się pełnym zaufaniem Bieruta i jego mocodawców z Kremla. Stale pamiętano o jego bliskiej współpracy z Gomułą⁶⁵.

W latach 1949–1950 ambasador ZSRS w Warszawie Wiktor Lebediew słał do Moskwy kolejne pisma, w których lansował tezę o grupie „żydowskich nacjonalistów” stanowiącej kierownicze jądro PZPR. W świetle tych donosów Berman, Minc i Zambrowski faktycznie decydowali o wszystkich sprawach i kierowali Bierutem, skutecznie izolując go od pozostałych „polskich towarzyszy”. Zambrowski cierpiał rzekomo na żądze władzy, wkraczał w kompetencje Józefa Cyrankiewicza i Aleksandra Zawadzkiego. W polityce kadrowej stawiał na Żydów, blokując awanse polskim komunistom⁶⁶. Na plenum KC PZPR, w dniach 8–10 maja 1950 r. ostry atak na Zambrowskiego przypuścił Władysław Wolski, prawdopodobnie inspirowany przez Lebediewa. Bierut odebrał uderzenie w Zambrowskiego jako ukryty atak na

⁶¹ E. Syzdek, B. Syzdek, *Cena władzy zależnej (Szkice do portretów znanych i mniej znanych polityków Polski Ludowej)*, Warszawa 2001, s. 266.

⁶² *Protokoły posiedzeń Biura Politycznego...*, s. 301–305.

⁶³ K. Persak, *Struktura i skład centralnych instancji decyzyjnych KC PZPR*, w: *Centrum władzy w Polsce 1948–1970*, pod red. A. Paczkowskiego, Warszawa 2003, s. 21–23.

⁶⁴ AAN, KC PZPR, kalendarzyki Bieruta, sygn. XI A/108; Relacja Jana Chylińskiego (w zbiorach autora).

⁶⁵ Relacja Andrzeja Werblana.

⁶⁶ *Polska w dokumentach z archiwów rosyjskich 1949–1953*, Warszawa 2000, s. 41–47; 57–58; 70–74.

siebie i całe ściśle kierownictwo⁶⁷. W rezultacie podjęto uchwałę o usunięciu Wolskiego z szeregów partii.

Donosy Lebediewa odniosły jednak pewien skutek. Zgodnie z sugestią Stalina, w marcu 1950 r. przeprowadzono reorganizację i dokonano zmian personalnych w kierownictwie PZPR. Nowymi sekretarzami KC zostali Franciszek Mazur, Zenon Nowak i Edward Ochab, „odciążając” w ten sposób Zambrowskiego, Bermana i Minca. Zambrowskiemu pozostawiono nadzór nad wydziałami: Rolnym, Szkolenia Partyjnego i Komunikacyjnym, oraz kontrolę działalności ZSL. W grudniu 1952 r. odebrano mu jeszcze sprawy rolnictwa. Mimo pewnego osłabienia pozycji w elicie partyjnej, był on nadal członkiem wszystkich centralnych instancji decyzyjnych (Biura Politycznego, Sekretariatu Biura Politycznego i Sekretariatu Biura Organizacyjnego KC)⁶⁸.

W drugiej połowie 1953 r. nowy ambasador ZSRS w Warszawie Georgij Popow w raportach przesyłanych do centrali po raz kolejny zaatakował „żydowską klikę” w otoczeniu Bieruta. Ostrze krytyki było wyraźnie skierowane przeciwko Bermanowi⁶⁹. Z polecenia Chruszczowa, po II Zjeździe PZPR w marcu 1954 r. ponownie zreorganizowano kierownictwo partii. Jakub Berman i Roman Zambrowski, pozostając członkami Biura Politycznego, nie weszli do składu Sekretariatu KC. Berman, mianowany wiceprezesem Rady Ministrów, nieformalnie zdołał zachować znaczną część swoich wpływów⁷⁰. W gorszej sytuacji znalazł się Zambrowski, całkowicie odsunięty na boczny tor. Po 10 latach zajmowania się przede wszystkim sprawami aparatu partyjnego, musiał odejść na zupełnie inny „odcinek pracy”. Jako członek Rady Państwa miał teraz nadzorować działalność rad narodowych. Od kwietnia 1955 r. kierował ponadto Ministerstwem Kontroli Państwowej. Utratę wysokiej pozycji w hierarchii partyjnej najdobitniej pokazywał komunikat z 17 marca 1954 r., podający – jedyny raz w historii PZPR – skład nowego Biura Politycznego w porządku merytorycznym (nie alfabetycznym). Zambrowski znalazł się na szarym końcu liczącej 13 nazwisk listy pełnych członków Biura⁷¹.

Wielką szansę na powrót do wąskiej elity władzy przyniosła fala „odwilży” i przemian politycznych 1956 r. Na VI plenum KC PZPR 20 marca 1956 r. Roman Zambrowski poparł kompromisową kandydaturę Edwarda Ochaba na I sekretarza partii. Jednocześnie wybierano dwóch nowych sekretarzy KC. Obok oficjalnych kandydatur Jerzego Albrechta i Edwarda Gierka, z sali zgłoszono kandydaturę Zambrowskiego, za którą opowiedziało się w swoich wystąpieniach 9 członków KC. Powoływali się na jego duże doświadczenie organizacyjne. Przeciwno Zambrow-

⁶⁷ AAN, KC PZPR, stenogram plenarnego posiedzenia KC PZPR 8-10 V 1950 r., sygn. III-5, k. 338-343, 628.

⁶⁸ K. Persak, *Struktura i skład centralnych instancji...*, s. 26-31; *Centrum władzy. Protokoły posiedzeń kierownictwa PZPR. Wybór z lat 1949-1970*, opr. A. Dudek, A. Kocharński, K. Persak, Warszawa 2000, s. 42, 120.

⁶⁹ *Sowietskij faktor w Wostocznoj Jewropie (1944-1953). Dokumenty*, red. T. Wołokitina, t. 2, Moskwa 2002, s. 859-861, 874-877.

⁷⁰ A. Sobór-Świdarska, *Jakub Berman. Biografia komunisty*, Warszawa 2009, s. 412-415.

⁷¹ *Uchwały Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej od II do III Zjazdu*, Warszawa 1959, s. 9; „Trybuna Ludu” z 17 III 1954 r., s. 1.

skiemu wystąpili Wiktor Kłosiewicz i Hilary Chełchowski. Obecny na plenum I sekretarz KC PZPR Nikita Chruszczow zasugerował zebranym, że nie należy go wybierać⁷². W rezultacie kandydatury Zambrowskiego nie poddano w ogóle pod głosowanie. Przebieg plenum pokazał jednak, że cieszył się on znacznym poparciem w elicie partyjnej.

Pozostając poza Sekretariatem KC PZPR, Zambrowski dzięki dobrym relacjom z Ochabem i „młodymi sekretarzami”: Jerzym Albrechtem, Władysławem Matwinem i Jerzym Morawskim, wywierał wpływ na decyzje podejmowane przez kierownictwo PZPR wiosną i latem 1956 r.⁷³ Był faktycznym przywódcą frakcji „Puławian”, opowiadającej się za ograniczonymi reformami i liberalizacją systemu. Ochaba w roli I sekretarza KC uważał prawdopodobnie za rozwiązanie tymczasowe. Sam nie mógł aspirować do tego stanowiska, przede wszystkim ze względu na „niewłaściwe” pochodzenie i spodziewany sprzeciw Chruszczowa. Z kilku relacji wynika, iż zamierzał wysunąć na I sekretarza kandydaturę Józefa Cyrankiewicza, posiadającego PPS-owską przeszłość i najmniej skompromitowanego „błędami stalinizmu”. Całą koncepcję przekreśliła niefortunna wypowiedź Cyrankiewicza o „odrąbywaniu ręki” po wydarzeniach „pozańskiego czerwca”⁷⁴.

Zambrowskiego starali się zdyskredytować jego przeciwnicy z frakcji „Natołńczyków”, negatywnie nastawieni do dalszej liberalizacji systemu i domagający się rozliczenia wszystkich odpowiedzialnych ich zdaniem za okres stalinowski, odwołujący się przy tym do akcentów antysemickich. W tych okolicznościach skłaniał się on stopniowo do podnoszonego przez innych działaczy partyjnych postulatu powrotu Władysława Gomułki do Biura Politycznego. Początkowo utrzymywał z nim kontakty za pośrednictwem innych „Puławian”. W okresie VII plenum KC, w lipcu 1956 r., miał jeszcze pewne wątpliwości, obawiając się „dyktatorskiego usposobienia” i autokratyzmu Gomułki. We wrześniu spotkał się z nim osobiście i upewnił w przekonaniu, że najlepszym wyjściem jest powrót Gomułki na stanowisko I sekretarza partii. Wspólnie z Cyrankiewiczem przekonał większość członków Biura Politycznego do tego pomysłu. W końcu namówił Ochaba do dobrowolnego ustąpienia z pełnionej funkcji⁷⁵. Podczas słynnych rozmów z delegacją sowiecką 19 października 1956 r., na równi z Gomułką i Cyrankiewiczem, odważnie bronił własnego stanowiska w dyskusji z Chruszczowem⁷⁶. Następnego dnia VIII plenum KC PZPR wybrało Gomułkę na I sekretarza KC. Zambrowski wszedł do nowego Biura Politycznego i powrócił na stanowisko sekretarza KC. Uzyskał przy tym 56 głosów na 75 możliwych⁷⁷.

⁷² *Protokoły VI i VII Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z 1956 r.*, opr. W. Władyka, W. Janowski, Warszawa 2007, s. 22–44.

⁷³ R. Zambrowski, *Dziennik*, „Krytyka” 1980, nr 6, s. 42.

⁷⁴ Relacja Andrzeja Kurza, sekretarza R. Zambrowskiego (w zbiorach autora); Rozmowa ze Stefanem Staszewskim, [w] T. Torańska, *Oni*, Warszawa 2004, s. 187–188.

⁷⁵ R. Zambrowski, *Dziennik*, s. 43; Rozmowa z Edwardem Ochabem, [w] T. Torańska, *Oni*, s. 85.

⁷⁶ *Notatka z rozmów delegacji Prezydium KC KPZR i członków Biura Politycznego KC PZPR*, w: *Dokumenty centralnych władz Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej marzec–listopad ’56*, Warszawa 2009, s. 365–398.

⁷⁷ A. Friszke, *Rok 1956*, [w] *Centrum władzy w Polsce 1948–1970*, s. 203.

Aktywna rola Zambrowskiego w utorowaniu drogi Gomułce do władzy oraz realizacji „przemian październikowych”, pozwoliła mu na odzyskanie dawnej, silnej pozycji w elicie partyjnej i pewną poprawę wizerunku w aktywie PZPR. W nowym podziale obowiązków między sekretarzami KC Zambrowskiemu przypadł w udziale nadzór nad newralgicznym Wydziałem Organizacyjnym KC i kadrami partyjnymi, a także nad organizacjami młodzieżowymi. W 1960 r. musiał oddać kwestie kadrowe, otrzymując w zamian „kontakty z ZSL i SD”⁷⁸. Gomułka cenił Zambrowskiego za pracowitość, zaangażowanie w sprawy partyjne i niezwykle umiejętności organizacyjne⁷⁹. Toteż do 1962 r. odpierał wysuwane przez „Natolińców” i Chruszczowa żądania usunięcia go z kierownictwa. W praktyce do 1959 r. Zambrowski był nawet człowiekiem nr 2 w PZPR. Tak jak dawniej, kontrolował cały aparat partyjny. W czasie urlopów zastępował Gomułkę, przyjmując interesantów. Jeden z rozmówców, poseł katolickiego koła „Znak” Jerzy Zawieyski, zanotował następującą opinię o Zambrowskim: „Bardzo inteligentny, mówi cicho, słucha rozmówcy uważnie, jest w obejściu miły i kulturalny. Ale mimo tych zalet jest zimny i kategoriyczny”⁸⁰.

Zambrowski blisko współpracował z sekretarzami KC: J. Albrechtem, W. Matwinem i J. Morawskim. Utrzymywał dobre stosunki z członkami Biura Politycznego: J. Cyrankiewiczem, A. Rapackim, E. Ochabem i S. Jędrzychowskim. Opierał się na „starej gwardii kapepowskiej” – działaczach, którzy nadal pełnili kluczowe funkcje w aparacie partyjnym jako kierownicy wydziałów KC, redaktorzy czasopism, I sekretarze KW. Jego człowiekiem w resorcie spraw wewnętrznych był wiceminister Antoni Alster⁸¹. „Natolińcy”, w tym czasie poważnie osłabieni i zajmujący nieco niższe pozycje w strukturze władzy, nieustannie dążyli do usunięcia Zambrowskiego z kierownictwa. Starali się podkopać jego pozycję poprzez donosy do ambasady sowieckiej w Warszawie⁸². Informacje płynące z ambasady utwierdzały Chruszczowa w jego negatywnym stosunku do „Puławian”. W sierpniu 1957 r., w rozmowie z Gomułką, nazwał on Zambrowskiego wprost „wrogiem Związku Sowieckiego” (podobnie jak Cyrankiewicza i Morawskiego). Czynił go przede wszystkim odpowiedzialnym za „zażydzenie” kadr partyjnych i państwowych, co wywoływało niezadowolenie „polskiej części aktywu”⁸³.

Gomułka nie ulegał tak łatwo naciskom sowieckim. W pierwszych latach po „Październiku 56” dbał o równowagę sił między frakcjami w PZPR. W latach 1959–1960 zaczął jednak wyraźnie wzmacniać „twardogłowych”. Z kierownictwa partii odszedł jeden z czołowych „Puławian” – Jerzy Morawski. Jego miejsce w Sekretariacie KC zajął Ryszard Strzelecki. Kierownikiem kluczowego Wydziału Administracyjnego KC mianowano osławionego „generała-gazurkę” Kazimierza

⁷⁸ AAN, KC PZPR, sygn. V-42, k. 325–326; W. Janowski, A. Kochański, *Informator o strukturze i obsadzie personalnej centralnego aparatu PZPR 1948–1990*, Warszawa 2000, s. 66–67.

⁷⁹ Relacja Andrzeja Werblana.

⁸⁰ J. Zawieyski, *Kartki z dziennika 1955–1969*, Warszawa 1983, s. 166.

⁸¹ R. Zambrowski, *Dziennik*, s. 65; Relacja Andrzeja Kurza.

⁸² Tamże.

⁸³ Nieznana rozmowa Władysława Gomułki z Nikitą S. Chruszczowem, „Dziś” 1993, nr 5, s. 81–83; N. S. Chruszczew, *Wspominania. Wzrost, ludzie, władza*, Moskwa 1999, s. 229.

Witaszewskiego. W lutym 1960 r. zaufany Gomułki, Zenon Kliszko, przejął od Zambrowskiego sprawy kadrowe, wybijając się na pozycję człowieka nr 2 w partii i państwie. Był już wtedy w ostrym konflikcie z Zambrowskim. Stopniowo narastały też coraz większe rozbieżności między Zambrowskim i Gomułką⁸⁴. Na początku lat 60-tych miejsce „Natolińczyków” zajęła frakcja „partyzancka”, skupiająca głównie działaczy partyjnych mających za sobą wojenną przeszłość w szeregach komunistycznej partyzantki. Na czele tej grupy, odwołującej się do akcentów nacjonalistycznych i antysemitycznych, stanął ambitny wiceminister spraw wewnętrznych Mieczysław Moczar. „Partyzanci” dążyli do opanowania wysokich stanowisk w partii i w państwie, kosztem odsunięcia z nich „Puławian”⁸⁵.

Momentem decydującym o końcu politycznej kariery Romana Zambrowskiego wydaje się afera związana z aresztowaniem i samobójczą śmiercią dziennikarza Henryka Hollanda. Na jego pogrzebie 28 grudnia 1961 r. pojawiło się demonstracyjnie wielu znajomych Zambrowskiego. Wzywano ich następnie przed oblicze Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej⁸⁶. Zambrowski był osobiście wstrząśnięty śmiercią swojego byłego kolegi z aparatu polityczno-wychowawczego 1 Armii WP⁸⁷. Określił całą sprawę jako recydywę „polskiej beriowszczyzny”. Na posiedzeniu Biura Politycznego 8 lutego 1962 r. wziął w obronę uczestników pogrzebu. Jednocześnie stwierdził, że czuje się członkiem Biura drugiej kategorii, ponieważ nie docierały do niego informacje o działalności aparatu bezpieczeństwa⁸⁸. Gomułka, mimo że potrzebował Zambrowskiego jako sprawnego organizatora, nie zamierzał już dłużej bronić go przed zmasowanym atakiem „partyzantów”.

Zambrowski wiedział, że jego dni w elicie władzy są policzone, toteż zdecydował się na radykalne posunięcia. Najpierw odbył godzinną rozmowę z Gomułką, w toku której wyłożył mu swoje pretensje i zastrzeżenia, składając rezygnację z funkcji sekretarza KC. Następnie, w liście do Biura Politycznego z 13 kwietnia 1963 r., przedstawił motywy tego kroku. Zarzucił brak „kolegialnego kierownictwa pracą partyjną”, a zwłaszcza upadek znaczenia Sekretariatu KC, wyrażający się w coraz mniejszej częstotliwości posiedzeń tego organu. Podkreślił fakt ignorowania przez I sekretarza KC każdego wystąpienia na posiedzeniach Biura Politycznego, w którym wyrażano odrębne zdanie, oraz wyłączenia części członków kierownictwa z systemu obiegu informacji⁸⁹. 6 lipca 1963 r. XIII plenum KC PZPR oficjalnie przyjęło rezygnację Zambrowskiego z funkcji sekretarza KC i członka Biura Politycznego „z powodu złego stanu zdrowia”. W kolejnych miesiącach usunięto ze stanowisk wielu jego stronników, m.in. sekretarza KC Władysława Matwina, kierownika Wydziału Ekonomicznego KC Józefa Olszewskiego, I sekretarza Komitetu Warszaw-

⁸⁴ W. Janowski, A. Kochański, *Informator o strukturze i obsadzie...*, s. 67; Relacja Andrzeja Kurza; Relacja Jerzego Morawskiego (w zbiorach autora).

⁸⁵ Szerzej o frakcji „partyzanckiej” zob. J. Eisler, *Polski rok 1968*, Warszawa 2006, s. 22–27.

⁸⁶ K. Persak, *Sprawa Henryka Hollanda*, Warszawa 2006.

⁸⁷ Relacja Witolda Głowackiego, sekretarza R. Zambrowskiego (w zbiorach autora).

⁸⁸ K. Persak, *Sprawa Henryka Hollanda*, s. 338–352.

⁸⁹ R. Zambrowski, *Listy do władz partyjnych*, Warszawa 1977 (drugi obieg), s. 1–4; Relacja W. Głowackiego; Relacja Antoniego Zambrowskiego

skiego Walentego Titkowa⁹⁰.

Po wyrzuceniu z aparatu partyjnego Zambrowskiemu powierzono funkcję wiceprezesa NIK, co było dość typową metodą odstawiania na boczny tor „zasłużonych towarzyszy”. Na tym stanowisku miał on wgląd w zjawiska niegospodarności i marnotrawstwa występujące przy realizacji nowych inwestycji. Na XV plenum KC PZPR 13 marca 1964 r. wygłosił przemówienie, w którym skrytykował wytyczne do kolejnego planu gospodarczego na lata 1966–1970. Zgłosił zastrzeżenia co do celowości wielu inwestycji. Mówił obszernie o poważnych niedociągnięciach i nadużyciach wykrytych przez NIK. Podniósł także kwestię zbyt niskiego wzrostu płac realnych i nakładów na towary codziennego użytku, co „może zagrozić więzi partii z masami”. Wystąpienie Zambrowskiego, będące ostatnią próbą zmanifestowania swojego niezależnego stanowiska, spotkało się z ostrą reprymendą ze strony Gomułki i innych członków KC⁹¹.

Pracując w NIK Roman Zambrowski dotrwał do wydarzeń marca 1968 r., gdy Służba Bezpieczeństwa starała się uczynić z niego głównego inspiratora protestów studenckich. Podczas demonstracji ulicznych wznoszono prowokacyjne okrzyki: „Zambrowski do Biura!”. 13 marca 1968 r. zorganizowano w NIK zebranie partyjne, w którego trakcie pod jego nieobecność usunięto Zambrowskiego z szeregów PZPR. 8 kwietnia Biuro Polityczne zdecydowało o przeniesieniu go na rentę. W propagandzie marcowej przypisano Romanowi Zambrowskiemu i Stefanowi Staszewskiemu rolę „bankrutów politycznych”⁹². Wykorzystując fakt zaangażowania jego syna Antoniego w działalność opozycyjną, próbowano powiązać obu ze środowiskiem „komandosów”. Śledztwo przeciwko uczestnikom protestów marcowych zmierzało w kierunku wykazania, że byli oni inspirowani przez R. Zambrowskiego, S. Staszewskiego, W. Matwina i innych „syjonistów”, których zamierzali wynieść do władzy. Ostatecznie tego wątku nie podjęto w czasie przewodu sądowego, prawdopodobnie ze względu na brak dowodów. Decyzja zapadła niewątpliwie na najwyższym szczeblu partyjnym⁹³.

Skazany na przymusową bezczynność, Roman Zambrowski w latach 1969–1971 prowadził osobisty „Dziennik”. Zapisywał w nim dość trafne refleksje na temat aktualnych wydarzeń społeczno-politycznych. Wiązał duże nadzieje z nową ekipą rządzącą z Edwardem Gierkiem na czele. 18 czerwca 1971 r. skierował na ręce I sekretarza KC PZPR list w sprawie przywrócenia członkostwa w partii. Nie otrzymał jednak żadnej odpowiedzi. W 1975 r. przesłał do Komitetu Centralnego „Głos w dyskusji przed VII Zjazdem PZPR”, zaś w maju 1977 r. napisał „Refleksje komunisty na temat polityki PZPR”⁹⁴. W tym czasie pisał także swoje wspomnienia, które zdołał doprowadzić tylko do 1943 roku. Zmarł 19 sierpnia 1977 r. w wieku 68 lat.

W ostatnich latach życia Zambrowski pozostawał w zainteresowaniu Służby Bezpieczeństwa jako „podejrzany o prowadzenie działalności rewizjonistyczno-syjonistycznej”. Od 28 czerwca 1969 r. prowadzono sprawę operacyjną o kryptonimie

⁹⁰ K. Persak, *Struktura i skład centralnych instancji...*, s. 41; Relacja Andrzeja Kurza.

⁹¹ AAN, KC PZPR, XV Plenum KC, sygn. III-40, k. 17–35, 222–229; R. Zambrowski, *Listy do władz partyjnych*, s. 5–24.

⁹² J. Eisler, dz. cyt., s. 534–535.

⁹³ A. Friszke, *Anatomia buntu. Kuroń, Modzelewski i komandosi*, Kraków 2010, s. 606–634, 882.

⁹⁴ R. Zambrowski, *Listy do władz partyjnych*, s. 27–34, 49–84.

„Kajtek”. Materiały SB w połączeniu z tekstami autorstwa Zambrowskiego pozwalają prześledzić ewolucję jego poglądów politycznych w tym okresie. Stopniowo narastało rozczarowanie polityką ekipy gierkowskiej. Protesty robotnicze w czerwcu 1976 r. uznał on za „poważną klęskę moralną oraz ideową-polityczną partii”. Sympatyzował z Komitetem Obrony Robotników, był przeciwny zmianom w konstytucji PRL. Utrzymywał pośrednio kontakty z paryską „Kulturą” i francuskimi eurokomunistami⁹⁵. Nie postawił jednak „kropki nad i”. Nawet we wspomnieniach i „Dzienniku” nie rozliczył się ze swoją przeszłością. Zaprzyjaźniony z nim Stefan Staszewski trafnie podsumował postawę Zambrowskiego:

...zauważałem, jak bardzo dużo zrozumiał, jak zmieniła mu się świadomość, jak innym stał się człowiekiem. Skrępowany był jednak typowymi dla komunisty ograniczeniami, nie potrafił przestąpić... Rubikonu i powiedzieć sobie: nie jestem komunistą, mój program, który wyznawałem, nie sprawdził się i już nie sprawdzi⁹⁶.

Kariera Romana Zambrowskiego w ruchu komunistycznym zaczęła się dość wcześnie, bo w wieku zaledwie 15 lat. Należał on do grona najmłodszych działaczy KPP⁹⁷. Nauka w Międzynarodowej Szkole Leninowskiej otworzyła mu drogę do kariery zawodowego rewolucjonisty. Znalazł się w grupie funkcjonariuszy KPP średniego szczebla, która była potem główną bazą rekrutacyjną elity PPR. Lata 1939–1943 spędzone w Związku Sowieckim i służba w aparacie polityczno-wychowawczym WP, to typowa droga wielu członków tej grupy. W 1945 r. Zambrowski jako 36-latek został członkiem Biura Politycznego, najmłodszym w całej historii PPR-PZPR. Jego głównym atutem, obok długiego stażu w KPP, były niespotykane zdolności organizacyjne. Z tego względu utrzymywał się długo w kierownictwie partii, mimo ciągłych ataków przeciwników politycznych w kraju i poważnych zastrzeżeń ze strony Moskwy. Obycie z aparatem Kominternu i doświadczenie samokrytyki z 1936 r. okazały się także cennym bagażem na przyszłość. Pozwoliły mu na zręczne odnalezienie się w sytuacjach kryzysów i przełomów politycznych. Potrafił w porę „zrozumieć mądrość etapu”. Nie ponosił bezpośredniej odpowiedzialności za terror aparatu bezpieczeństwa, ale obciąża go działalność Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym oraz brutalna forma wprowadzania w życie kolektywizacji wsi. Z drugiej strony odegrał niewątpliwie pozytywną rolę w 1956 r., torując Gomułce drogę do władzy. W 1963 r. odszedł honorowo. W ostatnich latach jego poglądy ulegały chyba autentycznej ewolucji w stronę tzw. rewizjonizmu. Jednak, nawet będąc już poza PZPR, pozostawał „prawdziwym” komunistą, zawsze mając na względzie dobro partii.

⁹⁵ Archiwum IPN, sprawa R. Zambrowskiego, sygn. IPN BU 0204/398.

⁹⁶ T. Torańska, *Oni*, s. 149.

⁹⁷ 15% z nich wstąpiło do ruchu przed ukończeniem 16 roku życia, zob. Z. Szczygielski, *Członkowie KPP 1918–1938 w świetle badań ankietowych*, Warszawa 1989, s. 102–103.

*

Summary

Roman Zambrowski (1909-1977) – career of a “professional” communist

Roman Zambrowski was one of the actual leaders of the PPR and PZPR's apparatus between 1944-1963. The following article summarizes his career as a communist activist. In 1924, Zambrowski joined the Communist Association of Polish Youth (KZMP) and since 1928 he had been a professional communist functionary. The author focuses on the following landmarks from his life: education at the International Lenin School, posts held in the Young Communist International and KZMP's Secretariat, wartime activity, his role as a chief of the secretariat at the Central Committee of the Polish Workers' Party (KC PPR) and secretary of the KC PZPR. Moreover, Szumilo includes Zambrowski's responsibilities, the role he played in the events of 1956, and reasons for his dismissal from the Party authorities.